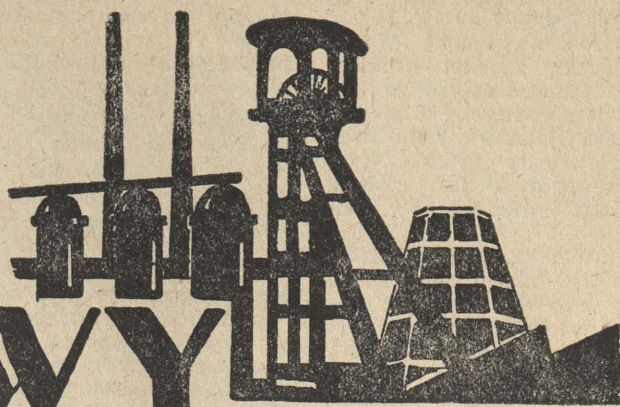




Nasze SPRAWY



CZASOPISMO STUDENTÓW I PRACOWNIKÓW AGH W KRAKOWIE

Rok II. Nr 4 (19)

18 grudzień 1954 r.

Cena 50 gr

Po konferencji partyjnej

Dnia 18. XI 1954 r. o godz. 14.30 do pięknie udekorowanej auli naszej Akademii zaczęły przybywać towarzysze delegaci i zaproszeni goście, którzy zajmują swoje miejsca przy nakrytych czerwonym płótnem stołach. Pełno tu kwiatów. Nad stołem prezydyjnym widnieją emblematy przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego: Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, oraz jedno z pierwszych, zawsze aktualnych haseł, które zagrzewało robotników do walki: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”.

Na stole prezydyjnym hasło — „Kierować to znaczy kontrolować wykonanie dyrektyw i to nie tylko wykonanie dyrektyw, ale i same dyrektywy” — które stało się podstawowym na obecnym etapie naszej organizacji partyjnej. Konferencja

Sprawozdawczo-Wyborczą otwiera I sekretarz K.U.P.Z.P.R. tow. Monkiewicz, który wśród niemiłych oklasków wita przedstawicieli Komitetu Centralnego i Wojewódzkiego PZPR oraz wszystkich delegatów. Na przewodniczącego konferencji zostaje wybrany tow. Domagała. Następuje wybór prezydium. Zasiadają w nim między innymi towarzysze: I sekretarz KWPZPR tow. Pięta i inżynier Wydziału Nauki przy KCPZPR tow. Metera. Z kolei zabiera głos I sekretarz KUPZPR tow. Monkiewicz i wygłasza referat sprawozdawczy. Po referacie następuje szeroka i ożywiona

dyskusja, w której towarzysze delegaci poruszają cały szereg problemów dotyczących sytuacji, osiągnięć i braków na Akademii Górniczo-Hutniczej, oraz zadań stojących przed naszą organizacją partyjną na Uczelni.

Najciekawsze problemy poruszone na konferencji znalazły swe odbicie w uchwale, której wyjątek zamieszczony poniżej.

Konferencja wykazuje, że obecnie należy przystąpić do zrealizowania następujących zagadnień:

1. rozwinięcie szerokiej ofensywy ideologicznej na Uczelni
2. wzmocnienie aktywności i poczucia odpowiedzialności każdego członka Partii za całość pracy POP
3. podniesienie poziomu teoretycznego członków Partii poprzez szkolenie i samodzielne studiowanie marksizmu-leninizmu w powiązaniu z praktyczną działalnością Partii
4. poprawa stylu pracy Komitetu Uczelnianego, co powinno wyrażać się głównie w przestrzeganiu kolegiałości, rozwijaniu demokracji wewnątrz partyjnej, rozwijaniu krytyki i samokrytyki oraz większym oparciem o egzekutywy OOP.
5. konkretne, kolegialne kierownictwo pracą ZMP ze strony Komitetu Uczelnianego i egzekutyw OOP. Ce-

lem podniesienia poziomu pracy wychowawczej wśród młodzieży.

Po dyskusji następują wybory w wyniku których do KU. PZPR wybranych zostało 21 członków. Komitet wyłonił ze swego składu Egzekutywę. W skład jej weszli towarzysze:

I sekretarz tow. Sztaba Kazimierz

II sekretarz tow. Siemieniec Adam
członkowie egzekuty: tow. Bazan Jerzy, tow. Lejzerowicz Józef, tow. Przybyłowicz Karol, tow. Senczyna Leon, tow. Włodek Ignacy.



List otwarty do...

...Muszę ci opisać swoje ostatnie przeżycia w związku z zabawą na Akademii. Spotkałem go już na pierwszym piętrze. Miał małe, mętne oczki, błogo zadowoloną minę i co drugie słowo, jakie starał się z siebie wyrzucić, przerywała czkawka.

Z długiego, jak już ci wspominałem, przerywanego monologu można się było domyslać, że... absolutnie nie jest pijany, że na oczy nie widział wódki (zupelnie możliwe, gdyż trzymał flaszkę w kieszeni), że pił tylko wino — a co gorsze, że ostatnio jakoś się słabiej odżywał, więc właśnie wypite w małych ilościach wino podcięło mu nogi.

A potem w ostatecznej desperacji zrobił scenę koleżance, że odważyła się przyjść na zabawę nie z nim, a z innym kolegą, nagadał głupstw przy stole. Odbiło mu się jeszcze

raz, następnie poszedł zrobić kilka awantur wśród tańczących, aż wreszcie porządkowi umożliwili mu spacer poza budynkiem Akademii, to znaczy na świeżym powietrzu, które od niepamiętnych czasów ma wpływ dodatni na ludzi zamkniętych.

I jak się tu dziwić, że jednym z problemów, które starają się „rozgrzeć” organizacje młodzieżowe i władze uczelni, jest przy urządzaniu zabaw sprawa: z bufetem czy bez? Z winem czy bez wina? I wtedy wszyscy organizatorzy normalnie wołają gromkim głosem — lepiej bez wina!

A przecież, w istocie rzeczy, nie w „winie leży wina” i nie o wino tu chodzi.

Zabawa, rozrywka jest nieodłączną częścią naszego życia. Jest istotnym elementem wychowania młodego człowieka. Dlatego niestety i wręcz szkodliwe są wypowiedzi tych, którzy chcieliby zabawę wykluczyć z życia młodzieży studenckiej. I co więcej, może to być zabawa z winem, ciężar bowiem zagadnienia leży w czym innym, mianowicie w stylu zabawy, w jej charakterze.

„Zobaczę, jak się bawisz i powiem ci, kim jesteś”, powinno być jednym z kryteriów oceny człowieka. Ale jak mogłeś zauważyć, zacząłem filozofować i dlatego wracam do opisywania swych smutnych doświadczeń.

Zabaw jest u nas na Akademii dość dużo. Ale... cóż z tego, kiedy nie wszyscy mogą tańczyć. A wiesz, dlaczego? Dlatego na przykład, że moja ciocia zdążyła mnie nauczyć tylko staromodnego walca, polkę i względnie nowoczesnego tanga, a zapomniała o „sambie, bambie itd.”, a na-

sza kochana orkiestra akademicka co drugi kawałek to „samb” albo „bamb”.

Mogę sobie wprowadzić powiedzić — będę tańczył w rytm jazzu, przecież i tak można to tańczyć, jak się chce — dwa kroki i jeden, jeden i jeden, trzy i dwa, prosto, krzywo, z podskokiem i bez, ale wyobraź sobie, że w miejsce mojej kulturalnej cioci dostanę na nauczycielkę, albo co gorsze, na nauczyciela idiotę z długim włosiem, bajecznie kolorowym krawatem i poczwórną podeszwą — wtedy zrobi ze mnie taką karykaturę, że nie pozna mnie nie tylko wspomniana wyżej ciocia,

(Dokończenie na str. 2)

Komunikat ZD. ZMP. zawiadamia, że

dnia 8 stycznia 1955 r. odbędzie się w Auli naszej Akademii spotkanie z wybitnym pedagogiem i wychowawcą, zasłużonym działaczem partyjnym i wielkim przyjacielem młodzieży Tow. Prof. Dr. Stefanem Kałuskim, Rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie. Tow. Prof. Dr. Stefan Kałuski wygłosi na spotkaniu odczyt na temat:

„ISTOTA I ROZWÓJ
NAUKOWEGO
POGLĄDU NA ŚWIAT”

Zapraszamy pracowników i studentów naszej Uczelni do wzięcia udziału w odczycie.

Mgr inż. Henryk Filcek

O lepsze metody nauczania młodzieży

Bieżący rok akademicki stał się ma rokiem przełomowym w dziedzinie metod kształcenia młodzieży na wyższych uczelniach.

Organizacyjnym wyrazem tego zamierzenia, jest znaczne zmniejszenie ilości godzin programowych. Wynikiem tego organizacyjnego pociągnięcia jest odciążenie studenta od zajęć na uczelni i stworzenie mu znacznej rezerwy wolnego czasu.

Ta rezerwa wolnego czasu ma być wykorzystana przez studenta na samodzielne studiowanie przerabianych przedmiotów, na pogłębianie i rozszerzanie wiadomości z tych przedmiotów, przez czytanie

literatury uzupełniającej i źródłowej. Samodzielna praca studenta ma w rezultacie wykształcić u niego większą dojrzałość i samodzielność myślową, która stanowi nieodzowną cechę człowieka, mającego spełniać w przyszłości społeczną rolę oficera produkcji w socjalistycznym przemyśle.

Trzeba jednak pamiętać o tym, że większa ilość wolnego czasu stwarzając warunki dla samodzielnej pracy studenta, otwiera mu równocześnie możliwość roztrwonienia tego czasu na tzw. „objawianie się”.

Władze uczelni, Organizacja Partyjna i ZMP-owska zrobiły dotychczas zbyt mało w

tym kierunku, by zapewnić właściwe wykorzystanie wolnego czasu studenta.

Nie chodzi tu o jakieś metody organizacyjne w rodzaju regulaminu wolnego czasu studenta, lecz o stworzenie realnych warunków dla jego samodzielnej pracy i właściwych metod uczenia się.

Takim podstawowym warunkiem jest zastosowanie właściwych metod nauczania. Metoda uczenia się jest bowiem organicznie związana z metodą nauczania, jest konsekwentnym wynikiem stosowanej metody nauczania.

Ciąg dalszy na str. 2

O Kołach Naukowych **Odpowiadamy na listy**

Ciąg dalszy ze str. 2

był on realny do wykonania w wyliczonym wyżej czasie.

Studentom, rozpoczynającym prace w Kole przy Katedrach posiadających laboratoria, należy dawać przede wszystkim prace wstępne, których celem jest:

- a) nauczanie metodycznego studiowania literatury fachowej, wraz z przygotowaniem referatu kompilacyjnego;
- b) samodzielne przeprowadzenie prostych doświadczeń.

Należyte wykonanie pracy wstępnej powinno być warunkiem dla dalszej pracy w Kole i dla uzyskania tematu poważniejszego.

Jeśli chodzi o dobór tematów to może on pójść w dwóch kierunkach:

- 1) zlecenie powtórzenia fragmentu badań z zakresu nowych prac badawczych, opublikowanych w literaturze;
- 2) powierzenie studentowi do wykonania fragmentu badań prowadzonych przez pracownika naukowego Katedry.

Jasne jest, że rola opiekuna Koła nie kończy się na ustaleniu tematyki pracy. Opiekun powinien prowadzić systematyczną kontrolę prac i bieżąco nimi kierować.

Aby praca w Kole dawała jak najlepsze rezultaty powinna być ciekawa i atrakcyjna. Ustalone tematy muszą studentów zainteresować. Dla podniesienia atrakcyjności pracy Koło powinno organizować wycieczki naukowe do zakładów przemysłowych, Instytutów naukowych, muzeów, powinno urządzać posiedzenia, na które należy zapraszać jako gości pracowników naukowych Katedry.

Należy się zastanowić nad wprowadzeniem pewnych przyjemnych towarzyskich form zebrań. Jeżeli chodzi o stronę organizacyjną to ingerencja opiekuna nie powinna być zbyt daleko posunięta. Opiekun w tym wypadku powinien występować jako starszy kolega, słuchający rady i pomocą, pozostawiając jednak dużą swobodę zarządowi Koła.

Najtrudniejszym do zrealizowania jest współpraca z racjonalizatorami (szczególnie w wypadku kierowanego przez mnie Koła). Przyznam się, że nie umiałbym tego zagadnienia należycie rozwiązać.

Jeżeli chodzi o współpracę z przemysłem, to łatwo jest ją nawiązać szczególnie w okresie praktyk wakacyjnych, na których członkowie Koła mogą zostać wciągnięci do pilnych prac przemysłowych. Na Akademii Górniczo-Hutniczej rozwiązano to moim zdaniem dobrze, ustalając tematykę prac dla członków Koła w porozumieniu z przemysłem. Wyniki dotychczasowych prac były na dobrym poziomie. Szereg członków Koła zgłosiło wnioski racjonalizatorskie. Ze strony samych studentów odbywanie praktyki, przy równoczesnym rozwiązaniu określonego problemu, zostało przyjęte z wielkim entuzjazmem.

Na zakończenie pragnąłbym podkreślić, że dla właściwej pracy Koła koniecznym jest:

- a) stworzenie możliwie dobrych warunków do pracy w Katedrze (rola opiekuna Koła);
- b) odpowiednio aktywna i nie gołosłowna postawa członków studentów.

Obydwa warunki są konieczne. Niemniej jednak uważam, że drugi z wymienionych jest o wiele ważniejszy. Nawet przy najlepszych warunkach pracy w Katedrze, brak chęci do pracy ze strony studentów, nie da należytych rezultatów.

Natomiast przy niezbyt korzystnych warunkach do pracy w Katedrze, studenci chętni do pracy i świadomi celów i zadań Koła, mogą uzyskać bardzo ładne wyniki.

mgr inż. Stanisław Gorczyca
adiunkt Katedry Metalografii AGH

Pisze do nas kol. T. Zachwieja z III r. Metalurgii Stali. W liście jego czytamy:

„Chciałbym się zapytać kol. kol. studentów na łamach naszej gazety, czy forma zbiorowego wypożyczania przez grupy studenckie książek i skryptów z Biblioteki Głównej AGH odpowiada im i czy uważają ją za słuszną.

Dalej — pisze kol. Zachwieja — książki te i skrypty wypożyczone są jedynie przed sesjami egzaminacyjnymi. Odczułem to na własnej skórze pragnąc niedawno wypożyczyć niektóre książki do pracy nad tematem na Konferencję Techniczną - Ekonomiczną. Książek tych nie chciało mi wypożyczyć. Leżały więc one sobie i mało się z nich korzysta, gdyż studiować je w czytelni biblioteki nie zawsze ma się czas, a i nie zawsze jest tam na to miejsce.

W związku z powyższym proponuję:

1. zarządzenie MSW uchylić w stosunku do książek, a pozostawić w mocy tylko względem skryptów, lub uchylić w ogóle,
2. by wypowiedzieli się na ten temat przedstawiciele grup studenckich, sami studenci oraz kierownictwo biblioteki i Redakcja.

Z pozdrowieniem
T. Zachwieja
III Metalurgia

W związku z listem ob. Zachwieji Kierownictwo Oddziału Udostępniania B-ki głównej AGH komunikuje co następuje:

Wypożyczanie grupowe zostało zorganizowane w r. ub. na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, wyrażonego w Okólniku z dnia 21 grudnia 1953 i nie jest w mocy kierownictwa B-ki „uchylenie tego zarządzenia”. Przed zorganizowaniem tego wypożyczania

zowaniem tego wypożyczania odbyło się szereg konferencji, na które byli zaproszeni ob. ob. Dziekani, przedstawiciele młodzieży i delegaci dziekanów dla spraw rozporowadzenia podręczników i skryptów wśród studentów. Niestety na zebraniach tych przedstawiciele młodzieży świecili nieobecnością — nie można więc było z nimi przedyskutować sposobów wypożyczania. Opracowano więc regulamin wypożyczania grupowego bez udziału studentów. Przepisy, dotyczące sposobów wypożyczania grupowego ogłoszone są na tablicy w przedsiönku wypożyczalni, a nadto pracownicy Biblioteki w godzinach otwarcia wypożyczalni chętnie udzielają wszelkich informacji.

Wypożyczanie grupowe zostało zorganizowane celem równomierniejszego rozprowadzenia między studentów najpotrzebniejszych skryptów i

podręczników. W tym celu wydzielono z księgozbioru te podręczniki, które według wskazówek dziekanów są potrzebne masowo i nadto zakupiono większe ilości tych, które były dostępne w handlu. Grupowi wypożyczają te skrypty i podręczniki dla swych kolegów, którzy muszą być jednak wszyscy zapisani w Bibliotece i następnie czuwają nad sprawiedliwym rozdzielaniem ich pomiędzy wszystkich członków grupy. Wypożycza się nie „jedynie przed egzaminami”, lecz przez cały rok akademicki na okresy 3-miesięczne.

Kierownictwo Biblioteki byłoby bardzo rade, gdyby zorganizowano pod przewodnictwem Prorektora do Spraw Nauczania naradę, na której możnaby przedyskutować sprawę wypożyczania grupowego. Oby jednak tym razem studenci nie zaniedbali przybyć na tę naradę!

Wyjaśnienie

W związku z artykułem pt. „Uroczystość Zakątek” z numeru poprzedniego, otrzymaliśmy od Z-cy Rektora od Spraw Administracyjnych mgr. I. Włodki wyjaśnienie, że:

„studentki A.G.H. mieszkające w kwaterach tymczasowych przy Al. Słowackiego 46 zostaną przeniesione na kwatery dla nich przewidziane w D.S. przy ul. Racławickiej na równi ze studentkami W.S.E.

Przeniesienie nastąpi łącznie ze studentkami W.S.E. najdalej do dnia 15. XII”.

Zaznaczamy więc, że informacje nasze opierałyśmy na wypowiedziach studentek — mieszkank omawianego D.S. Obecnie jednak wiadomość o mającym nastąpić przeniesieniu na ul. Racławicką potwierdziły również uradowane studentki.

Nie pozostaje nam więc nic innego, jak tylko obiecać, że jeśli studentki przeprowadzą się w numerze następnym zamieścimy raport z nowego mieszkania.

Redakcja

Życzenia Noworoczne

Już w tym numerze naszej gazety pragniemy złożyć życzenia noworoczne naszym bliskim i znajomym oraz tym wszystkim, o których wciąż chętnie sami, lub też zmuszeni pamiętamy.

Kierownikowi stołówki AGH sto lat życia na studenckim wikcie

Studenti Zakładowej Organizacji Związkowej za „rozległą i wszechstronną” współpracę z naszym pismem. Chętnie poznamy i serdecznie powitamy z Nowym Rokiem Anno Domini 1955 ludzi, którzy mają z nami współpracować.

Redakcja Januszkowi Bukowickiemu, „by mu wreszcie karta szła”.

Wacuszka Koleżance Marysi Żemralskiej „zasłużonemu działaniu

czowi na brzojowej niwie”. Zawodnicy z Reymonta, Zakrzówka, Gramatyka i Wybickiego.

Redaktorowi technicznemu kol. Jankowi Głutowi sukcesów w łamaniu trudności i gazety.

Red. Nacz.

Kierownikowi administracyjnemu Redakcji, kol. Leonowi Jankowskiemu, by otwarto przed nim zablokowane konta, co utrudnia mu pracę.

Red. Nacz.

PODZIĘKOWANIE

Uczciwym znalazcom zegarka ob. ob. Julianowi Jambor i Adamowi Zegartowskiemu, studentom I roku wydz. Mechanizacji, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowania.

Janina Naturska
Dziekanat Metalurgiczny

Kulisy pewnego występu

Mimo, że „Rewia Młodości” zorganizowana przez Zarząd Miejski ZMP w hali „Gwardii” z okazji przygotowań do II Zjazdu ZMP odbyła się już dawno, bo na początku listopada (a teraz mamy grudzień) chciałabym poświęcić jej jeszcze parę słów.

W występie tym, między innymi wziął udział i nasz Uczelniany Zespół Pieśni i Tańca.

Niestety, jak dość często

OD REDAKCJI

Począwszy od bieżącego numeru Redakcja „N. S.” będzie zamieszczała rysunki satyryczne, popularnego francuskiego grafika Jean Effela, będące fragmentami cyklu rysunków „Stworzenie człowieka czyli opowieść o Adamie i Ewie”.

bywa, „odpowiednie czynniki” nie zwróciły uwagi na ważność tego występu. Jest w tym winna zarówno Kierownictwa Zespołu jak i niektórych członków. Nie zawiadomiono wszystkich „starych” tancerzy o „przebiegu i występie — w wyniku czego daliśmy tylko jeden taniec. Nie zajęto się dobrze chórem przy zespole, z którego wystąpiło wielu starych członków a nowych przyszło bardzo mało.

W orkiestrze też brakowało kilku osób.

Wynik tego wszystkiego występ w hali „Gwardii” nie należał do najlepszych w naszej historii. Uważam, że cała ta impreza nauczyła nas bardzo dużo. Potwierdziła powiedze-

nie, że dobre kierownictwo i dobra dyscyplina to rzecz niezmierznie ważna a może i najważniejsza.

Występ w „Gwardii” nauczył kierownictwo nasze, że najwyższy czas aby zająć się Zespołem Uczelnianym. Zając się tzn. dać mu nowych ludzi (choćaby z zespołów wydziałowych), pomóc zespołowi Góralskiemu zorganizować się na nowo, poprawić dyscyplinę w zespole, zakończyć sprawę opracowywania projektu montażu, wreszcie starać się już teraz o stroje dla baletu potrzebne do nowego montażu. Nie opuszczaj rąk KULT-MASIE, eliminacje nie daleko — a może być nieładnie i wstyd.

Jadwiga Skiba

Rys. Jean Effel

La creation de l'home

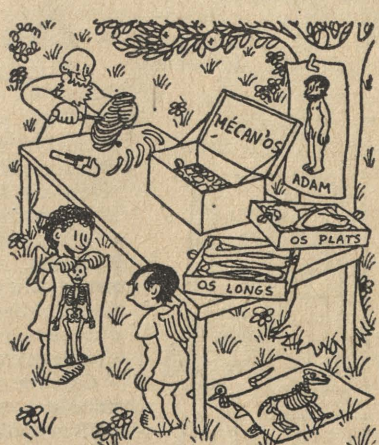
Teksty polskie J. P.



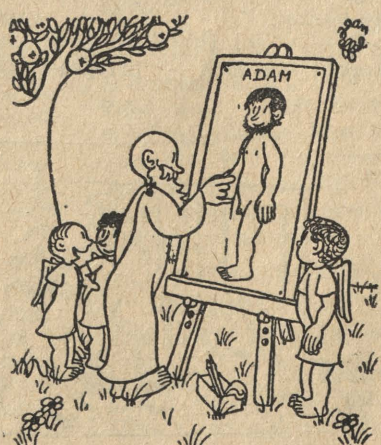
Praca jest dla nas zbyt ciężka. Potrzebny byłby nam człowiek — Stwórzmy go na obraz i podobieństwo nasze.



Nie tracąc daremnie czasu przystąpmy do pracy.



Model jest gotowy, czas więc zająć się konstrukcją szkieletu.



Korzystając z najnowszych narzędzi szybko ukończymy montaż.



SPORT



O pięknym sporcie

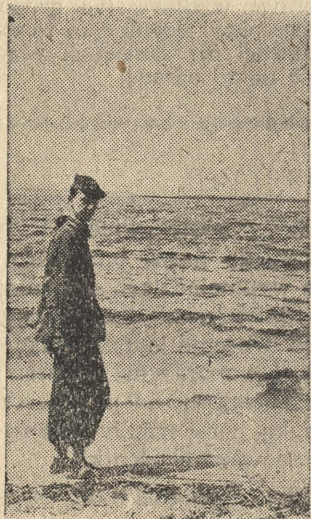
Sekcja Żeglarska AZS AGH organizuje Kurs Żeglarski dla początkujących. Ukończenie kursu daje możliwość uprawiania żeglarstwa w Krakowie, oraz uczestnictwa w rejsach turystycznych organizowanych przez Sekcję Żeglarską AZS na Jeziorach Mazurskich w okresie wakacyjnym. Kurs rozpoczął się 9 grudnia 1954 roku i odbywa się we czwartki w sali nr 1 o godz.

19.45. Zapisy przyjmuje się na pierwszych wykładach.

Ogólnie rzecz biorąc, żeglarstwo jest obecnie mało



Pod żaglami w dal
Foto A. Tabor



„I przeszedł sztorm, zlamal maszt, zatopił jacht, „Stary żeglarz” w porcie stał...”

Ow „Stary Żeglarz” to Adam Tabor nad jeziorem Dąbie w czasie trwania obozu żeglarskiego. Adam jest przodującym członkiem sekcji żeglarskiej AZS AGH.

popularnym sportem w naszym kraju. Pomijając przedwojenne „jachtklub” dla uprzywilejowanych śmiało można powiedzieć, że masowy rozwój żeglarstwa datuje się od roku 1945. Obecnie żeglarstwo przestało być luksusowym sportem dla nielicznych i zamożnych jednostek. Ta dyscyplina sportu dostępna jest dziś dla wszystkich.

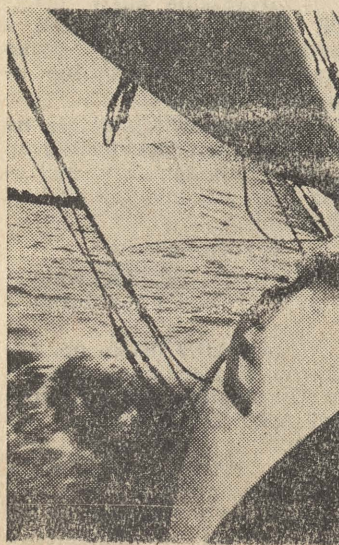
Żeglarstwo to sport odmienny od innych odnośnie walki i zwycięstwa. Gdy zaskoczy ci sztorm na morzu czy jeziorze — nie możesz zejść z boiska uznając się pokonanym ale musisz walczyć. Nie jest to walka z człowiekiem ale z przyrodą i musisz okazać się zwycięzcą.

Aby uprawiać żeglarstwo

trzeba posiadać pewne minimum wiadomości teoretycznych. Wiadomości te uzyskasz na kursie, praktykę na wiosnę w Krakowie na jeziorze „Bagry” a na obozie na Jeziorze Mazurskie pojedziesz już jako „stary żeglarz”. Zdjęcia zamieszczone obok mówią jak piękny i szlachetny jest ten sport i ile daje emocji.

O szczegóły pytajcie członków sekcji, którzy wam z chęcią udzielą wszelkich informacji.

(ŻEGLARZ)



Przechylił jachtu. Czyż to nie emocjonujące?

Foto A. Tabor

Hokej na trawie

Krótko właściwie istnieje sekcja hokeja na trawie, dając jednak dość szeroko znać o sobie i o naszym AZS-e przy AGH. Początek jej istnienia przypada na miesiąc maj bieżącego roku. Sekcję powołano do życia przy dużym staraniu i pomocy dyr. ZOA ob. Jana Hamerskiego. W czerwcu br. w przeprowadzonych rozgrywkach o mistrzostwo województwa krakowskiego, drużyna hokeja na trawie zajmuje I miejsce, zdobywając tytuł mistrzowski na rok 1954, a jej członkowie — II klasę sportową i prawo do rozgrywek międzywojewódzkich Kraków — Rzeszów. W pierwszym spotkaniu z mistrzem woj. rzeszowskiego — „Gwardią” Przemysł odbytym w Krakowie, sekcja nasza uległa nieznacznie rutynowanemu przeciwnikowi 1:0 (0:0); w spotkaniu rewanżowym w Przemyslu drużyna nasza uległa „Gwardii” w wysokim stosunku 8:1 (4:0) na co w niemałej mierze przyczyniła się całonocna jazda i tropikalny upał z jednej strony, a z drugiej brak rutyny i zaawansowania technicznego. Po wakacjach życie sekcji nabiera jeszcze większego rozmachu i sekcja staje się bardzo ruchliwa. Rozgrywa mecze towarzyskie i przygotowuje się do mającego się odbyć ogólnopolskiego turnieju drużyn AZS w hokeju na trawie. Wygrywa mecz z silnym zespołem Ligi śląskiej „Kolejarzem” Bielsko 3:2 (2:1), robiąc następnie wielką niespodziankę wygrywając z bratnim AZS-em Stalino- gród, zajmującym 5 lokatę w lidze państwowej 1:0 (0:0). W spotkaniu tym Koledzy nasi wykazali maksimum ambicji i silnej woli zwycięstwa, przedstawiając się wysokiej technice i rutynie stalino- gródzkiej. Podczas Jesiennej Spartakiady AGH drużyna wygrywa ze „Zrywem” Kraków 5:0 (3:0).

Nadszedł wreszcie upragniony wjazd do Poznania na mistrzostwa AZS w hokeju na trawie. Po wielu perypetiach

17 listopada br. drużyna opuszcza Kraków. Poznań wita nas śniegiem i przejmującym chłodem. W pierwszym spotkaniu, przy ciężkich warunkach atmosferycznych hokeiści nasi wygrywają z drugim zespołem Poznania 3:1 (1:0). W drugim spotkaniu przy silnym wietrze i mrozie drużyna nasza uległa reprezentacji środowiska poznańskiego 3:0 (0:0), będąc w drugiej połowie spotkania zespołem słabszym kondycyjnie. W ostatnim spotkaniu turnieju remisujemy z silnym zespołem AZS-u szczecińskiego stosunkiem 1:1 (0:1), zajmując ostatecznie trzecie miejsce gorzej w stosunku bramki za drużyną Szczecina.

Gdyby nie to, iż z niewiadomych przyczyn nie przybyły na turniej drużyny AZS-ów Warszawy, Stalino- gród, Gdań- ska, Torunia i Częstochowy sukces naszej drużyny byłby niewątpliwie pełniejszy, gdyż we wszystkich spotkaniach byłabyśmy zespołem równorzędnym dla rutynowanych przeciwników. Doświadczenia nabyte w dotychczas rozegranych spotkaniach i sportowy zapal zawodników sekcji pozwalają twierdzić, że w przyszłości drużyna nasza będzie mogła osiągnąć wiele pięknych sukcesów sportowych.

Socholik Tadeusz

Z ostatniej chwili

W dniu oddania numeru do druku nasz wysłannik udał się na Uczelnianą Konferencję Sprawozdawczą Wyborczą Z. K. A. Z. S. Jak nam doniósł, wiele nowych postulatów i wskazówek dla nowego Zarządu wniósł tak referat mgr T. Rokossowskiego, jak i ożywiona dyskusja jaka rozwinęła się po referacie.

Obszerny raport z Konferencji wraz z podaniem składu nowego Zarządu Kola zamieścimy w następnym numerze.

SZCZOTKA RYŻOWA



Sprawa do załatwienia

Halo! halo! — tu mikrofony sprawozdawcze Radiowęzła Lokalnego zainstalowane w gmachu głównym AGH, gdzie obserwować będziemy lotny finał tej wspaniałej imprezy jaką jest tradycyjny marszobieg na trasie gmachy B1 — B2 ul. Reymonta, gmach główny AGH.

Oczekujemy z niecierpliwością pierwszych zawodników, którzy lada moment powinni się ukazać.

O — w tej chwili właśnie pierwsi studenci — przepra-

szam — zawodnicy „wpadają” przez bramę i mijają nas w fantastycznym tempie. Doprawdy — proszę państwa — należy podziwiać świetne przygotowanie ludzi. Stawka zawodników nieco się rozciągnęła i po krótkiej przerwie widzimy następną grupę, która z ziajaną przebiega obok nas. Na horyzoncie ukazują się pierwsze koleżanki, które zostały daleko w tyle, za świetnie kondycyjnie przygotowaną czołówką i jak widać „zarznięły się” ostrym tempem

narzuconym przez kolegów, bo ciężko sapiąc, oblane potem zmiernają do mety — sali wykładowej.

Na tym kończymy sprawozdanie z tej bodajże najpopularniejszej, bo odbywającej się codziennie imprezy... i łączymy się z Administracją Gmachów, którą prosimy, aby nareszcie zdecydowała się na otwarcie drzwi w gmachu A1 względnie A2, aby skrócić drogę do gmachów B1 B2 studentom śpieszącym na wykłady.

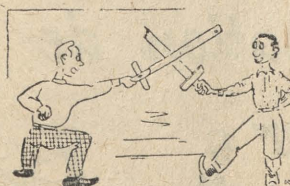
Wiemy, że nasza Administracja popiera sport i teźnyne fizyczną — my również, ale... nie przesadzajmy jak mawiał pewien ogrodnik.

Joe

Sport to zdrowie

...pod tym hasłem mieszkańcy pokoju nr 413 w XII D. A. popularyzują szermierkę.

Rzecz w tym, iż nie potrwa to długo — bo braknie środ-



ków na przykładnice, które niestety ulegają szybkiemu zniszczeniu. Zwracamy się więc do Komisji Stypendialnej o pomoc w rozwijaniu tej szlachetnej inicjatywy — tym bardziej, że ostatnie treningi przygotowywane są do wystąpienia „Miedzypaństwowych” — studenci polscy przeciw zagranicznym.

Czy nie lepiej byłoby się w pokoju wspólnie uczyć a w AZS wspólnie trenować?

Uwaga AZS — pokój 413 — nowe kadry.

Kącik humoru i satyry

FRASZKI

KAROL SZPALSKI

Mądry i głupi

Rzekł mędrzec raz do głupca: — Rozum to ma wiara, Przebywaj ze mną częściej to zmądrzejesz zaraz. Głupiec mędrca posłuchał, z podziwu osłupiał. Wprawdzie głupiec nie zmądrzał — ale mędrzec zgłupiał.

Abstynent

Nie lubi wódki... gdy ciepła. Nie c'erpi życia... gdy szare, Nie pija wina... gdy młode. Nie lubi kobiet... gdy stare.

Cnotliwa

— Nikt mnie jeszcze nie zdobył — chwaliła się owa. Dowiedziałem się potem, że nikt nie próbował.

Ogromnie daleko...

Ogromnie daleko odjeżdżasz kochana, Więc cóż mi zostaje — nie tylko się smucić I w nocach bezsennych rozpaczając do rana W obawie... że możesz powrócić.

*

Nagrobki literackie

Janusz Minkiewicz

Pożyczał od wszystkich na lewo i prawo. W kieszeniach miał pół grama i zero.

I nawet Bogu ducha był winien —

i teraz go oddał domiero.

Artur Maria Swiniarski

Niech nikt ponurą nie żegna go arią, Artur szczęśliwy..., bo leży z Marią.

WITOLD ZECHENTER

Podczas meczu

Podczas meczu megafon winien wciąż trąbić z siłą „Nie kop drugiego gdzie tobie nie miło”.

*

Nagrobki

Humorysty

Ten napis na tablicy kładą w smutnym pośpiechu pozostali czytelnicy nieutuleni w śmiechu.

Brydżysty

Niech karty wieńczą napis wspaniałe Tu leży ten co nie leżał wcale.

Plon

konkursowy

„Nasze Sprawy” wciąż kupuje, W nich humoru nie znajduje. Więc składając swe rączeta, Modłę się, ja dusza święta: „O Redakcjo ma kochana, Daj humoru choć pół grama”. Józef Wierzbicki

